

Porządkują gospodarkę odpadami

Dofinansowano ze środków
WFOŚiGW w Katowicach



Region • Kiedy nowa ustawa zostanie przedstawiona w Sejmie?

W poniedziałek w Sali Marmurowej katowickiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się konferencja pt. „Gospodarka odpadami – finansowanie, prawo i technologie”, zorganizowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Spotkanie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony przedstawicieli samorządów gminnych naszego województwa i reprezentantów przedsiębiorstw zajmujących się gospodarką odpadami.

W konferencji uczestniczył wiceminister Środowiska Bernard Błaszczyk, wiceminister Rozwoju Regionalnego Adam Zdziebło, zastępca Prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha, a także pracownicy ministerialnych departamentów związanych z gospodarką odpadami. Dzięki wygłoszonym przez nich prelekcjom i prezentacjom zebrani mieli okazję zapoznać się nie tylko z aktualną sytuacją, ale także najświeższymi propozycjami zmian legislacyjnych, dotyczących organizowania i finansowania gospodarki odpadami.

– Problem właściwych uregulowań dotyczących odpadów komunalnych jest już bardzo nabrzmiały i pilny do rozwiązania – powiedziała podczas otwarcia konferencji Gabriela Lenartowicz, prezes WFOŚiGW w Katowicach. – Władze samorządów gminnych niecierpliwie i z determinacją czekają na nową ustawę, która ostatecznie uporządkuje tę sferę.

Dzisiaj 10% mieszkańców naszego województwa nie ma podpisanej umowy z firmą zajmującą się wywozem odpadów. Co więcej, nikt w gminach nie jest w stanie tego kontrolować. Rocznie w województwie śląskim zbiera się 1,4 mln ton odpadów. Aż 200 tys. ton trafia na dzikie wysypiska, a te miejsca często trudno zlokalizować. Takie praktyki fatalnie wpływają na stan naszego środowiska. Tymczasem w najbliższych latach musimy spełnić wymogi Unii Europejskiej. Dzisiaj zaledwie 4% odpadów komunalnych podlega segregacji, z kolei obróbce biologicznej i termicznej – tylko 1%. Reszta, czyli 95%, trafia na składowiska. Przez kolejne dziesięciolecie taka sytuacja musi ulec radykalnej zmianie. Od 2010 do 2020 roku ilość wyrzucanych na składowiska odpadów powinna zmniejszać się najpierw do 75%, później 50%, aby ostatecznie osiągnąć pułap 35%. Jak słusznie zauważył Bernard Błaszczyk, czasu jest coraz mniej, choć tyłu unijnych środków na ten cel jeszcze nie było. Warto je wykorzystać, bo



Konferencja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem

za każdy dzień opóźnienia w dostosowywaniu się do wymogów UE Polska zapłaci 200 tys. euro kary.

Samorządowcy poruszali nie tylko temat zbliżającego się wielkimi krokami wprowadzenia zmian w dziedzinie gospodarki odpadami, ale także zagrożeń, jakie niesie ze sobą nowy system. Istotne jest to, że dzięki niemu likwidacja śmieci w przydomowych kotłowniach i pozbywanie się ich na dzikich wysypiskach stanie się dla mieszkańców nieopłacalna.

O propozycjach do „projektu założeń do projektu ustawy” opowiedział Adam Zdziebło. Nowe regulacje prawne mają za zadanie racjonalizować i uporządkować gospodarkę odpadami na poziomie całego kraju. Rola gmin, jako właściciela odpadów i organizatora ich transportu do miejsca likwidacji, ma zostać zwiększona. Ponadto w planach jest utworzenie tzw. rejonów odpadów, w których byłyby montowane instalacje obejmujące przynajmniej 150 tys. mieszkańców. Miałyby powstać w Bytomiu, Siemianowicach, Knurowie,

Jastrzębiu, Bielsku-Białej, a także w Młynku-Sobuczynie. Do tej pory takie obiekty powstały jedynie w Tychach i Żywcu. Ważne jest to, aby przygotowywane zmiany organizacyjne i prawne pomogły stworzyć jasny, przejrzysty oraz skuteczny system gospodarki odpadami – o to apelował wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Śląskiego Krzysztof Stachowicz.

Nowa ustawa o gospodarce odpadami zostanie przygotowana i przedstawiona w Sejmie pod koniec roku.

Magdalena Majzel



**Gabriela Lenartowicz,
Prezes Zarządu
Wojewódzkiego
Funduszu
Ochrony
Środowiska
i Gospodarki
Wodnej
w Katowicach:**

– Program Operacyjny „Infrastruktura i Środowisko” zawiera część dotyczącą ochrony środowiska. Ma ona również duże znaczenie dla województwa śląskiego,

jak dla każdego innego. Wyzwania i wymogi z zakresu ochrony środowiska, które musimy spełnić – nie tylko dlatego, że taki jest nakaz Unii Europejskiej, ale abyśmy sami się rozwijali – są tak duże, że wsparcie inwestycyjne jest niezbędne. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska jest instytucją wdrażającą dla projektów związanych z gospodarką wodno – ściekową oraz gospodarką odpadami, która była przedmiotem dzisiejszej konferencji. Przyjmujemy i oceniamy wnioski z tego zakresu do wartości 25 mln euro.

Wnioski z terenu województwa o wartości wyższej muszą być jednak składane do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ponieważ obejmuje je nieco inny sposób oceny. Poza tym Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest instytucją wdrażającą dla dużych projektów, które są na liście kluczowej – między innymi dla wartego ponad miliard złotych systemu gospodarki odpadami z termoutylizacją na terenie aglomeracji śląskiej oraz dla projektu gospodarki odpadami w Sosnowcu. Odbyna się to na podstawie odrębnej umowy z ministerstwem, a Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ich imieniu wykonuje te funkcje.

Program ma dla naszego województwa szczególne znaczenie ze względu na skalę potrzeb. Śląsk jest terenem najbardziej zurbanizowanym i najbardziej dotkniętym degradacją przemysłową, przed którym stoją duże wyzwania również ze względu na gospodarkę wodno – ściekową. Tam, gdzie jest większe zagęszczenie ludzi, problem jest większy. Należy pamiętać, że nie jest to program skierowany do województwa. Jest jedna pula środków na cały kraj. Im więcej złożymy dobrych projektów, które wygrają konkurs, tym więcej pieniędzy ściągniemy do województwa. To skutkuje rozwojem gospodarczym – nie tylko ze względu na to, że będzie infrastruktura, ale także dlatego, że w trakcie tej inwestycji nastąpi generowanie rynku pracy. Od naszej aktywności i kompetencji zależy, jak wiele z tego tortu trafi do naszego województwa. Jestem dobrej myśli. Samorządy, jako beneficjenci, są dobrze przygotowane i nie boją się wyzwań.



**Bernard Błaszczyk,
Podsekretarz
Stanu
w Ministerstwie
Środowiska:**

– Jako mieszkańca tej ziemi boli mnie to, że nie ma złożonych żadnych wniosków dotyczących poprawy gospodarki komunalnej w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Taki stan rzeczy jest bardzo niepokojący. W Polsce mamy zaledwie jedną spalarnię, która zresztą pracuje tylko „na ćwierć gwizdka”. Tymczasem na terenie aglomeracji śląskiej musimy wybudować dwie, a w całym kraju dziewięć. To pokazuje skalę problemu stojącego przed nami.

Założeniem katowickiej konferencji było przede wszystkim przedstawienie tej problematyki i przedstawienie możliwości finansowania, uczestniczenia w Programie Operacyjnym. Nieskorzystanie z takiej szansy przyniesie straty nie tylko gminie, ale także społeczeństwu.